

02.06.2020r. (tj. wtorek) – oddział III

Temat zajęć: Poznajemy inne kultury.

Przed zajęciami warto przygotować: zielone książki, karty pracy, kredki, krążki z papieru do ćwiczeń gimnastycznych.

Słuchanie opowiadania (*rodzic czyta tekst, a dziecko przygląda się ilustracjom znajdującym się w zielonej książce strona 82-83*)

„Karim” M. Strękowska – Zaremba

Karim jest super! – Olek, usadowiony przy rodzinnym stole, opowiadał wujkowi Jackowi wrażenia z przedszkola. – Dzięki niemu wygraliśmy konkurs na album o Warszawie. Pokazaliśmy album tacie Marty, żeby już więcej nie mówił, że Karima trzeba przenieść do młodszej grupy, bo w zerówce nie da sobie rady i będzie nam tylko przeszkadzał w nauce.

– I co, zmienił zdanie o Karimie? – spytała mama.

– Chyba tak, bo nawet mu pogratulował.

– Karim? To ten Arab, który ostatnio doszedł do waszej grupy? – upewnił się wujek.

– On nie nazywa się Arab, tylko Karim Hassan. Jego rodzice są lekarzami. Pochodzą z Egiptu i pracują w Polsce. Zostali tu po studiach medycznych. Nikt nie rysuje tak jak on – podkreślił Olek.

– Mówiłeś, że Karim nic nie umie. Stoi pod ścianą i milczy – przypomniał tata.

– Stał, bo wstydził się odezwać, ale już nie stoi.

Mama Olka położyła na stole gorące danie.

– Częstujcie się, póki ciepłe – zachęcała.

Wujek nachylił się nad półmiskiem.

Co to takiego? Tak dziwnie pachnie.

– Kofta – arabskie kotleciki z baraniny – wyjaśniła mama.

– Arabskie... to ja dziękuję. Wystarczą mi słodycze – wujek sięgnął do talerza z ciastkami. – Kolega mówił, że te arabskie potrawy to nie dla ludzi – stwierdził.

Olek podniósł na wujka zdziwiony wzrok.

– Mówisz jak mama Franka. Zabroniła mu spróbować ciastek, które mama Karima upiekła dla naszej grupy.

– Ma rację. Ja bym nie tknął tych arabskich wynalazków – powiedział wujek z przekonaniem.

Olek uważał, że ciastka Karima to po prostu pycha. Zanim jednak on i jego grupa przekonali się, jak smakują, dzieci obserwowały nowego kolegę trochę nieufnie. Miał czarne włosy, czarne oczy i śniadą cerę, poza tym niczym się nie wyróżniał, ale gdy się odezwał, wywołał burzę śmiechu. Zamiast „dzień dobry” powiedział „dzobi”, a zamiast „cześć” – „ehsz”. Potem stanął pod ścianą i wcale się nie odzywał. Ścisnął pod pachą misia z urwanym uchem i za nic nie chciał się z nim rozstać. Grupa uznała, że jest dziwny.

W sali było tyle nowych zabawek, a on wolał starego misia. Dopiero kilka dni później, kiedy dzieci zajęły się rysowaniem, Karim odłożył misia i wziął kredki do ręki. Raz-dwa i wyczarował na kartce wyścigowe auto.

– Ładne. Narysujesz mi pociąg? – spytał Olek.

Karim uśmiechnął się i raz-dwa-trzy pociąg pędził po torach.

– Brawo! – pochwaliła go pani.

Do Karima ustawiła się kolejka dzieciaków, a on rysował im samochody, pociągi, samoloty i nawet psy i koty. Potem była zabawa w pociąg i nikogo już nie śmieszyło, że nowy kolega nie mówi poprawnie po polsku. Zresztą, żeby bawić się w pociąg, wystarczy powtarzać: tu-tu, tu-tu, tu-tu. Karim „tututał” tak samo jak wszyscy. Jego miś też się przydał, bo kiedy pociąg się wykoleił, miś odegrał rolę rannego pasażera. Gdy po paru dniach Karim zachorował, wszyscy w grupie okropnie się martwili. Niecierpliwie czekali, aż wróci, żeby razem z nim tworzyć album o Warszawie. To właśnie po powrocie z choroby przyniósł ciastka, których Franek nie chciał skosztować.

– Gdyby mama Franka ich spróbowała, na pewno zmieniłaby zdanie. Są pyszne, prawda, wujku? – zapytał chytrze Olek.

Wujek przelknął ciastko, odchrząknął i zrobił niezbyt mądrą minę. – To te? – spytał, wskazując talerz z ciastkami, który prawie już opróżnił.

Olek uśmiechnął się od ucha do ucha. – Dostałem je od Karima dla Ady. Masz szczęście, że nie zdążyła wszystkich zjeść.

Wujek Jacek zaśmiał się w głos. – Zawstydzileś mnie, mądralo. Są przepyszne. Chyba spróbuję też kotlecików, bo jak widzę, zaraz się skończą. Tylko nie mówcie cioci, że zjadłem tyle słodyczy.

Rodzina obiecała zachować tajemnicę. Olek z radością przyglądał się, jak wujek pałaszuje „arabskie wynalazki”. Mamę Franka też uda się przekonać. Przecież to, co obce i nieznanne, nie musi być gorsze. Grupa wymyśliła Dzień Kuchni Arabskiej w przedszkolu. Wszyscy rodzice dostaną zaproszenia ozdobione przez Karima. Pani już się zgodziła.

2. Rozmowa na temat opowiadania:

TOLERANCJA – (wyjaśnijmy z dzieckiem znaczenie tego pojęcia, a następnie na podstawie ilustracji w książce (82) i tekstu dziecko odpowiada na pytanie: „Czy wujek Jacek jest tolerancyjny? Dziecko uzasadnienia odpowiedź, mówiąc dlaczego tak sądzi.

AKCEPTACJA – (poprośmy, aby dziecko wyjaśniło znaczenie tego pojęcia – jeżeli nie potrafi tego zrobić to należy dziecku pomóc. Następnie dziecko 6-letnie czyta tekst w książce - strona 83(młodszy dzieciom czytają rodzice)i opowiada co się w nim wydarzyło. Dokonajmy oceny zachowania kolegów i koleżanek Karima – grupa początkowo obserwowała swojego kolegę, który różnił się od nich wyglądem, była nieufna, dzieci bawiły się bez niego. Kiedy zaś poznały go lepiej, zapraszały do wspólnej zabawy.

3. *Poprośmy dziecko, aby przypomniało sobie treść opowiadania i wskazało w nim sytuacje przedstawiające zachowania tolerancyjne i takie, które świadczą o braku tolerancji.*

4. **„Inne może być ciekawe”** – poznawanie kultury arabskiej (zwróćmy uwagę, że jest ona inna od naszej)



Najwięcej Arabów mieszka m.ni. w Tunezji, Egipcie, Iraku oraz w Arabii Saudyjskiej, która jest centrum kultury arabskiej. To tutaj znajduje się jedno z najnowocześniejszych miast świata – Dubaj. Święte miasto Mekka jest bardzo ważne dla wyznawanej na tym obszarze religii – islamu. Kobiety często ubrane są tak, że mają zakrytą twarz, a widać im tylko oczy.. Mężczyźni nie zakładają krótkich spodenek nawet wtedy, kiedy jest bardzo gorąco. Dzieci mogą ubierać się dowolnie. Arabowie czytają od strony prawej do lewej, odwrotnie niż u nas. Nie jedzą mięsa wieprzowego. Są bardzo religijni. Modlą się pięć razy dziennie, a przed każdą modlitwą się myją.

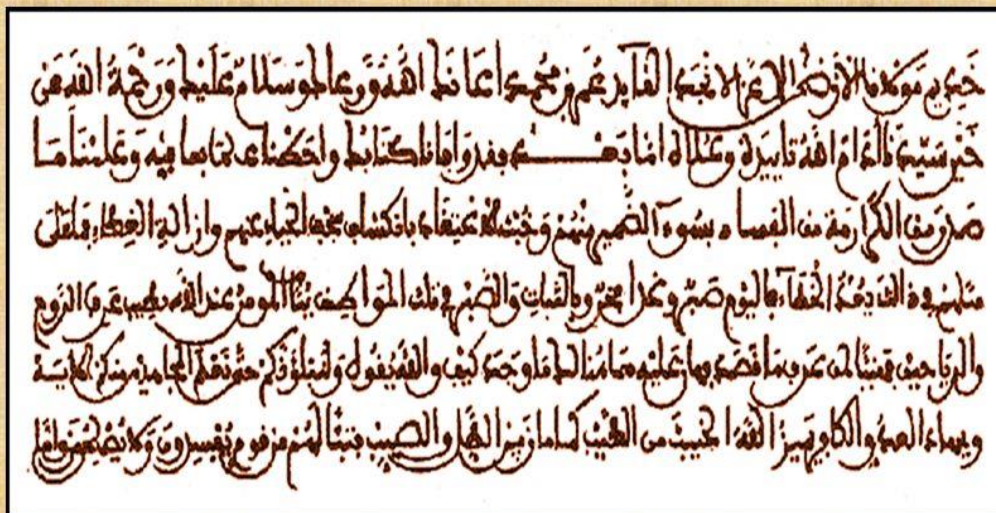


Meczet



arabski strój kobiety i mężczyzny

... pismo arabskie



Ćwiczenia w kartach pracy

- dzieci 6-letnie – strona 60, 61 – dla chętnych ćwiczenia w czytaniu.

Zestaw ćwiczeń gimnastycznych p. krążek wycięty z kartonu (wielkość A4)
kartonik zielony i czerwony.

Ćwiczenia możecie wykonać w domu lub na świeżym powietrzu.

- Zabawa orientacyjno – porządkowa „Z krążkiem na głowie”
Dziecko swobodnie porusza się po pokoju, na kłaśnięcie kładzie krążek na głowę i idzie ostrożnie, aby go nie zgubić. Na ponowne kłaśnięcie ściąga krążek i maszeruje. Ćwiczenie wykonujemy kilka razy.
- Zabawa bieżna „Samochody”
Dziecko trzyma krążek jak kierownicę samochodu. Kiedy rodzic podniesie do góry kartonik zielony porusza się w różnych kierunkach, kiedy trzyma krążek czerwony – zatrzymuje się.

- Skłony w przód
Dziecko stoi w lekkim rozkroku, wykonuje skłon w przód, a następnie wyprost. Podczas wykonywania ćwiczenia dziecko stara się nie ugiąć nóg w kolanach.
- Ćwiczenie zręczności i szybkości „**Odwracamy krążek**”
Dziecko kładzie krążek na podłodze i chodzi wokół krążka poruszając się w różnych kierunkach. Na hasło: *Odwracamy krążek* stara się jak najszybciej odwrócić go na drugą stronę. Następnie dalej chodzi czekając na ponowne hasło. Ćwiczenie wykonujemy kilka razy.
- Ćwiczenie z elementem toczenia „**Uciekający krążek**”
Dziecko toczy krążek przed sobą w różnych kierunkach. Na kłaśnięcie zatrzymuje krążek i siada na nim skrzyżnie z prostymi plecami i rękami opartymi na kolanach.
- Ćwiczenie równowagi „**Na jednej nodze**”
Dziecko stoi na jednej nodze, drugą ugią i kładzie na niej krążek. Wytrzymuje licząc do czterech. To samo ćwiczenie wykonuje na drugiej nodze.
- Ćwiczenie „**Złap krążek**”
Dziecko podrzuca w górę krążek i stara się go złapać kiedy opada.
- Podskoki
Dziecko kładzie krążek na ziemi. Następnie przeskakuje go obunóż w przód i w tył. Na przerwę w podskokach dziecko prostuje się, wciąga powietrze nosem i wypuszcza ustami (kilka razy). Potem znów wracamy do podskoków.
- Ćwiczenie rytmu „**Wystukujemy rytm kroków**”
Dziecko maszeruje rytmicznie wystukując rytm swoich kroków, uderzając piąstką w krążek.

Do jutra 😊

Dla chętnych:

Połącz w pary dziewczynkę i
chłopca tego samego pochodzenia.



Chinka



Szkotka



Arabka



Niemka



Indianka



Arab



Chinczyk



Indianin



Szkot



Niemiec

Nauczycielka Dzieciom

Pokoloruj obrazek.



Nauczycielka Dzieciom



Popraw po przerywanej linii i pokoloruj.

